

Opowieść rzeszowskiego kupca - START

Dzisiaj czas spędzisz ze mną na tropach przygody Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody Ceniły nasze towary i uczciwość wielką. Spytasz: skąd o cechach kupieckim wiedzę czerpię wszelką? Otóż – sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele. Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna, Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina Znalaziono w podziemiach przy pracach badawczych. Co to był za trunek! Dziś się nie uszawia Takich cudów, smaków, zabaw w dziewczętami... Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skłoń w lewo, przez schody krok śmiały Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone W 1941 roku. Całe zapelnione Rodzinami kupców, warsztatami i towarami wszelkim; Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dzisiaj budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy. Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho) I na ciekawostki nastaw swoje ucho. O tej okolicy powiedz Ci muszę, Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli. Z resztą cechowych mistrzów lwia część stanowili

Średniowiecznego mieszczaństwa całego Rzeszowa, Który w 1354 r. hojnie tu lokował Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki. Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki. Nie brakło na targu nabiału, różnych sztuk mięs i owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego $D^8 \dots U$. „Rynek był furmankami cały przepelniony – Na nich chłopcy przywozili swój towar. Także kramy żydowskie, Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła... Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili Miejscowych hazardzistów niecznie tu kusili. Gwarno było i wesoło...” – kilkadziesiąt lat później tak poeta wzdycha – Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały Władze miasta. Dzisiejszy wspinały Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała – W większości drewniana i wyraźnie mała. Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą Zabytek architektury, który jest ozdobą Od kilkadziesiąt lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje). Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia.

W prawym rogu zobaczysz tablicę; Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice: Budynek według projektu $S^{15} \dots$ (tablica to powie) Nowy, $N^9 \dots$ wystrój ma po przebudowie. Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: \dots Dodaj wszystkie liczby: $\dots + \dots + \dots = \dots$ oraz te z wyniku: $\dots + \dots = \dots$ Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy, Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego. Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają Artystów wszelakich, że im wystawiają Podziękuję wmurowywane w domy na tablicach; (Nazwisko wiesz, że nosi także pobliska ulica). Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony, Aż ujrzysz kamienicę nr 3 – podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiadła, albowiem przy Rynku To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.

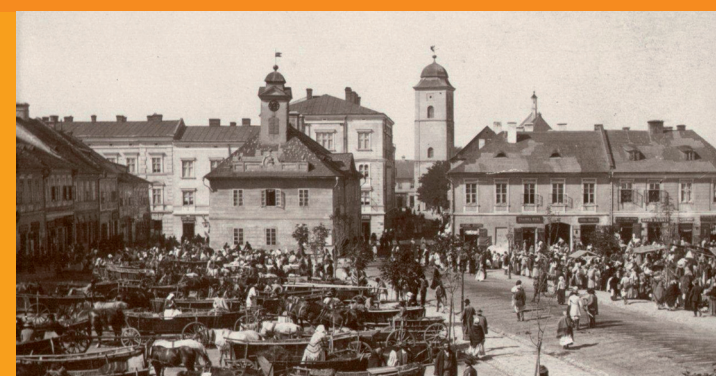
Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem? Tym samym poznasz się z moim przyjacielem. Podejdź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami $J. \dots \dots L$ napisano na niej. Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego. Policz teraz wszystkie okna gmachu tego. \dots na górze \dots na dole – wynik to podpowiedz, $\dots + \dots = \dots$ O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego! Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego, Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano, Gdy 100 lat później dom ten budowano. Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie; Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone? $\dots \times \dots = \dots$ To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę. Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej: Zgadnij, czy mieszkał tu zamożni, czy biedni mieszczaństwo? Liczba $\dots \dots E \dots \dots R$ i okien w domach status podkreślała Ich właścicieli – bogaczy; biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczaństwo osiedlało się głównie wokół Rynku. W średniowieczu nie było z kamienia budynków; Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy Raczej z drewna nietrwałego bywały robione. Te, które widzisz przed sobą, już później powstały, Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotrwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona W XVII w.; potem podwyższona I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe W przestronnych piwnicach. Twarzą zwróć się do niej,



Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skłoń ponownie w lewo. Czas z południową żegnać się pierzeją – Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku. Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków Pierwszy wita Cię Hotel „Ambadorski”. Gmach ten datowany Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany Był na starszych podstawach. Wzdłuż pierzei ruszaj, Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw Do niego. Czy widzisz już studnię? Idź do niej, zadanie Cię czeka nietrudne.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego Pochodzi stulecia. Widoku lepszego Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym Faktem decyzję o jej odbudowie. Odszukaj datę na chorągiewce ($\dots \dots$), a ona Ci powie, Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów, wojen – Studnia porzucała zwykłe funkcje swoje I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem. Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę, A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami. Z braku magazynów bowiem piwnicami Zadowalać się trzeba było. Także „sklepy ziemne” Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne Korytarze ciągnęły się pod kamienicami, Placem rynkowym oraz ulicami, Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając I kupieckim zapasom dobry klimat dając. Nie groziły tu także pożary, złodziejstwo, co na obce mienie Pierwsi ostrzyli zęby. Także za $\dots \dots \dots \dots N \dots E$ Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed $T \dots \dots R \dots \dots I$, Co w jasyr ciągnęły, to przed najeźdźcami Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły, Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano, Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części Rynku Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków. Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,



Pozwalają odczuć klimat niezatarty Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rozliczne, I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mojego kompana. Kiedy targ na placu – zachwał tu od samego rana Swoje towary. Idź na róg rynku, pomiędzy dwa domy, By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony; W dół uliczką ruszaj. Po prawej w oddali Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wyobraź to sobie, lecz idź w inną stronę: W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce wyłoni Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony. Historię oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się mieści Biały $\dots \dots$ kawalerski na polu niebieskim. Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe Barwy. O to historyczne, a więc naukowe Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały. Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały, Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta Sprawili, że kłótnia na chwilę przyszła.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze. Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze Skłoń z drugim słupem w lewo, następnie schodami W dół ruszaj. Policz je dokładnie (\dots); oto już przed nami Budynek z pierwszą literą alfabetu;

W niej stoją najstarsze kamieniczki piękne. (Za sobą masz północną ścianę rynku; wschodnia – spójrz na lewo). Przypatrz im się bliżej, bo jednorodnego Wyglądu nie prezentują te rzeszowskie domy. Każdy ciąg kamienic w innym postawiony Artystycznym porządku. Ornamenty, kształty

Podejdź do niego, ustaw się doń przodem I rachunek wykonaj prędko, mimochodem: Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone $\dots \times \dots = \dots$ Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie): „Z czego murowano ową synagogę?” – toż to $\dots \dots \dots \dots \dots$, racja! Gdy odgadniesz, prędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy; Widzisz cyfrę \dots ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć. Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu: „Bym mógł $\dots \dots \dots$ i nocą optakiwać zabitych, córy mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany, Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany), Ma formę renesansową, na planie kwadratu. W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta – Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę – Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione? Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz: To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika; Stały dawniej; ot, historia taka... Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana Hieronima Andrzeja Lubomirskiego. Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego Wspominają także; był on w tamtym czasie Budowniczym i projektantem synagogi właśnie. Choć nie znamy daty świątyni oddania, Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą; Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem